

Magdalena Grabowska

Uniwersytet Gdański

POTOCZNOŚĆ W OBRAZIE WIARY W BOGA NA PODSTAWIE WYPOWIEDZI WSPÓŁCZESNYCH POLAKÓW

Wstęp

W artykule poruszam tematykę związaną z potocznym, zdroworozsądkowym sposobem myślenia o wierze w Boga. Na podstawie ankiet¹ oraz wywiadów² przeprowadzonych w gronie chrześcijan różnych odłamów staram się wydobyć obraz wiary obecny w codziennym myśleniu ludzi wierzących. Stawiam również pytanie o stopień potoczności tego obrazu.

Zgodnie z założeniami etnolingwistycznej koncepcji języka, analiza potocznego myślenia i związanego z nim języka codziennego, jako naturalnego sposobu komunikacji oraz conceptualizacji, ukazuje tendencje w postrzeganiu pojęć należących do otaczającego świata, typowe dla danej społeczności. Odmiana języka, o której mowa, ukazuje swoiste kategorie pojęciowe oraz sposoby conceptualizacji zjawisk typowe dla wybranego kręgu kulturowego. Nie ulega wątpliwości, że potoczne myślenie prowadzi do innego ujmowania i kategoryzowania rzeczywistości niż refleksja naukowa czy filozoficzna. Potoczność leży u podstaw ludzkich doświadczeń. Zdroworozsądkowe rozważania cechuje naturalność, instynktowność,

¹ W początkowej fazie badanie obrazu wiary w Boga wśród Polaków przeprowadziłam, wykorzystując kwestionariusz. Przebrałam w sumie 196 losowo dobranych osób w przedziale wiekowym od 18 do 65 lat, obu płci. W tej grupie 163 osoby zadeklarowały się jako chrześcijanie katolicy, protestanci baptyści oraz jako chrześcijanie bez podawania nazwy odłamu. Celem tego badania było zbadanie obrazu wiary w Boga w gronie osób wierzących, więc na tym etapie nie prezentuję wypowiedzi osób niewierzących.

² W drugiej kolejności badanie obrazu wiary w Boga w języku przeprowadzam, stosując metodę wywiadu bezpośredniego. Jak dotąd, udało mi się nagrać blisko 20 wywiadów z przedstawicielami różnych chrześcijańskich odłamów. Osoby, z którymi przeprowadziłam rozmowy o wierze, mieściły się w przedziale wiekowym od 20 do 44 lat. Niniejszy artykuł odnosi się do wypowiedzi pochodzących od 17 respondentów.

impulsywność oraz wyczucie elementarnych prawd [Hołówka 1986]. Zdaniem Teresy Hołówki [1986: 29] „gwarancją prawdziwości zdroworozsądkowych przekonań jest ich instynktowny charakter”.

Wiara w Boga to pojęcie obejmujące swym zakresem kilka dziedzin, m.in. teologię, filozofię czy religioznawstwo. Źródła naukowe prezentują definicje, które nierzadko swym zasięgiem odbiegają od tego, co myśli i czego doświadcza przeciętny wierzący człowiek. W porównaniu z takimi źródłami badania bezpośrednie, kwestionariusze czy też wywiady przeprowadzane wśród ludzi wierzących ukazują znacznie większe bogactwo spojrzeń i przekonań. Bywa też tak, że wśród proponowanych ujęć tytułowego pojęcia pojawiają się definicje bliższe naukowym lub wynikające z poszerzonej wiedzy biblijnej respondentów. Nie ulega wątpliwości, że słowo „wiara” jest terminem polisemicznym i to, co znajdujemy w słownikach, bazuje na zróżnicowanym materiale, w tym na źródłach literackich. Z kolei wyjaśnienia pojęcia „wiara” zawarte w słownikach czy też leksykonach terminologii biblijnej ukazują wiarę przez pryzmat tylko i wyłącznie przekazu biblijnego.

Przeprowadzone badanie umożliwia dostrzeżenie wielu nowych, niestandardowych aspektów pojęcia wiary w Boga, które często mają swoje korzenie w doświadczeniu, wychowaniu czy środowisku życia. Zebrane wypowiedzi cechuje wysoki poziom autentyzmu oraz spontaniczności. Należy dodać, że grupa badanych składała się z osób, które uznały się za wierzące, zatem można stwierdzić, że przywiązanie do wiary chrześcijańskiej jest tym elementem, który łączy te osoby. Uzyskaliśmy więc dostęp do tak zwanej „społecznej świadomości”³ użytkowników języka, która odsłania inne niż typowo naukowe, logiczne i encyklopedyczne spojrzenie na kwestię wiary w Boga.

1. Natura i specyfika myślenia potocznego

Choć potocznie myślący umysł skłonny jest do popełniania błędów oraz nadużyć, nie można odmówić mu pewnego uniwersalizmu dotyczącego powszechnie obowiązujących prawd. Zdaniem Hołówki [1986], tematyka zdrowego rozsądku⁴ rzadko była przedmiotem filozoficznych rozważań. Wychodzono z założenia, że powszechnie wiadomo, co sądzi szary człowiek i nie ma potrzeby poświęcać mu uwagi. Francis Bacon [1995] uważał, że umysł ludzki jest notorycznie skłonny do błędów i cechuje go skłonność do przyjemności oraz wygody. David Hume [1997] z kolei głosił, że przekonania, które żywimy na co dzień, nie mogą być nazwane „wiedzą”, ponieważ pozbawione są „metody, refleksji oraz krytycyzmu”

³ Termin „społeczna świadomość” stosuję za Jerzym Bartmińskim [2007].

⁴ Za Hołówką używam terminu „zdroworozsądkowe myślenie” zamiennie z terminem „potoczne myślenie”.

[Hołówka 1986: 20]. Zdaniem Hume'a zdroworozsądkowe przekonania są jedynie próbą tłumienia prawdziwie racjonalnego poznania.

W pewnym momencie filozofia uznała, że zdrowy rozsądek ogranicza człowieka i na pewno nie powinien być źródłem refleksji na szczeblu nauki. Jasno mówi o tym Hołówka [1986: 23]:

Irracjonalizm myślenia potocznego spycha je bezustannie w stronę magii, przesądów, podanych w zwulgaryzowanej formie religii i ideologii, pseudonaukowych doktryn [...] oraz swoistej metafizyki, sprowadzającej się do wiary w tajemnicze byty, które samym swym istnieniem gwarantują odpowiedź na wszystkie pytania.

Znaczący zwrot ku dowartościowaniu potoczności nastąpił za sprawą filozofii Martina Heideggera, który rozwinął filozofię zdrowego rozsądku i dialogu. W zaproponowanym przez niego ujęciu potoczne myślenie urosło do rangi pozytywnego wymiaru egzystencji [Anusiewicz 1992; Witosz 2007]. Zdaniem Hołówki, filozofia akademicka, podważając zdroworozsądkowe tezy, jest po prostu „nie zobowiązującą, intelektualną rozrywką” [Hołówka 1986: 27]. Każdy człowiek, bez względu na wykształcenie, zachowuje się dokładnie tak samo. Zasady dotyczące ludzkiego życia są oczywiste, nieodparte i w pełni przejawiają się w codziennym bytowaniu, które choć monotonne i powtarzalne, ma walory estetyczne i może dostarczać przyjemnych uczuć [Witosz 2007].

Język potoczny zajmuje wyjątkowe miejsce wśród wariantów języka ojczystego. W opinii Jerzego Bartmińskiego [1992] jest to odmiana najbliższa człowiekowi, ponieważ przyswajana jest jako pierwsza. Wariant ten charakteryzuje prostota oraz konkretność. Dla dopełnienia tych rozważań warto wspomnieć o koncepcji świata symboli w ujęciu Ernsta Cassirera [1971]. Obejmuje on całokształt ludzkiej egzystencji [Krąpiec 1985]. Określenia oraz nazwy pochodzące z języka codziennego kładą podwaliny pod pojęcia naukowe. Krąpiec [1985: 22] pisze: „Język potoczny jest zatem tą pierwszą bazą i płaszczyzną, na której zostaje nabudowane wszystko inne, co jest »ludzkie«”.

2. Cechy języka i stylu potocznego

Ustalając wyznaczniki języka potocznego, przywołajmy na wstępie rozważania Janusza Anusiewicza [1992], który twierdzi, że w filozofii funkcjonuje opozycja pomiędzy językiem naturalnym a sztucznym. Język naturalny cechuje: spontaniczność, uniwersalność (nie ma rozróżnienia pomiędzy językiem a metajęzykiem), obecność wyrażen wprowadzonych drogą ostensywną (dającą się dowieść w sposób bezpośredni), wyrażen deiktycznych, okazjonalnych, zmienność funkcji semiotycznych oraz kategorii semantycznych w zależności od kontekstu i sytuacji, nadmiar środków komunikacji, a więc parafraz i powtórzeń. Jest to język wybiór-

czy w stosunku do prezentowanej rzeczywistości, który przejawia się w zobiektywizowanym i emocjonalnym podejściu do niej. Ukazywane treści podlegają ocenie i wartościowaniu. Anusiewicz [1992] dodaje, że termin *język naturalny* w opinii językoznawców nie do końca pokrywa się z terminem *język potoczny*. Nie ulega jednak wątpliwości, że zdroworozsądkowa mowa nosi znamiona naturalności.

W grupie cech, które współcześnie uznaje się za wyznaczniki języka potocznego, znajdują się takie określenia, jak: „powszechność zasięgu społecznego, bezpośredniość, nieoficjalność, swobodność, zwyczajność, mniejsza staranność wobec norm, emocjonalno-wartościujący charakter oraz humorystyczna interpretacja świata” [Anusiewicz 1992: 11–12]

Bartmiński [1992] w swoich rozważaniach nad potocznością języka stosuje termin *styl potoczny*, gdyż jak twierdzi, język nazywany potocznym spełnia kryteria pewnego stylu na poziomie wartości oraz językowych eksponentów. Realizuje on własne zasady i wartości, a także stanowi bogaty rezerwuuar zastosowań. Używany jest przez szeroką część społeczeństwa i spełnia ważną funkcję weryfikacyjną i odnowicielską. Zdaniem autora, styl ten chroni język przed deformacjami grozącymi mu na gruncie wyspecjalizowanej działalności językowej różnych grup społecznych. Bartmiński [1992] wyróżnia swoiste podtypy i rejestry stylu potocznego, w tym rejestr neutralny (podstawowy), emocjonalny (stosowany zwłaszcza w sytuacjach nieoficjalnych), swobodny oraz staranny. Twierdzi ponadto, że potoczność nie jest zjawiskiem wyłącznie powierzchniowym, dotyczącym form wyrazu, ale tkwi w głębszej warstwie języka, w znaczeniach oraz sposobach postrzegania i konceptualizacji otaczającego świata, a nawet sięga sfery zachowań człowieka. Styl potoczny utrwała i przekazuje naiwny obraz świata [Bartmiński 1992; Apresjan 1980].

Wśród składników potocznego obrazu świata Bartmiński [1992] wymienia przede wszystkim słownictwo z najbliższego otoczenia człowieka, takie, które odnosi się do: ciała i jego funkcji, domu, rodziny, ruchu, środków lokomocji, zachowania, postępowania, uczuć, emocji, charakteru człowieka, wiary, religii, sztuki oraz obyczajów. Cechą i zarazem wartością wyróżniającą potoczny obraz świata jest przede wszystkim antropocentryzm, ponieważ ujmuje świat z punktu widzenia konkretnego człowieka i jego doświadczeń. Tę tendencję widać nie tylko w bardzo rozbudowanym słownictwie odnoszącym się do człowieka, ale także w aksjologii wpisanej w orientację przestrzenną. Dobre jest to, co na górze, z prawej strony oraz z przodu. Złe jest to, co jest na dole, z lewej strony oraz z tyłu [Bartmiński 1992: 45]. Możemy również przywołać konkretyzm, który przejawia się dominacją leksyki opisującej przedmioty i realia życia codziennego nad leksyką odnoszącą się do pojęć abstrakcyjnych. Ponadto potoczny obraz świata operuje słownictwem poziomu bazowego i jest mało skomplikowany pod względem hierarchicznym. Wydaje się, że za konkretnością stylu potocznego najprawdopodobniej stoi obrazo-

wość, którą kształtuje metaforyczność języka i myślenia. W procesie metaforyzacji bierze udział słownictwo konkretne [Bartmiński 1992].

3. Dwie definicje znaczenia – naukowa i zdroworozsądkowa

Rekonstrukcja językowego obrazu świata bierze pod uwagę istniejące definicje leksykograficzne. Definicje podawane klasycznie, zgodnie z tradycją słowników akademickich, są w dużym stopniu napisane językiem naukowym, specjalistycznym, nie zaś potocznym. Przykład może tu stanowić słownik pod redakcją Doroszewskiego oraz podobne mu opracowania, które zawierają zasadę wiązania hasła z desygnatem oraz oddzielenia znaczenia denotacyjnego od konotacyjnego. W opinii Bartmińskiego [2007] słownik powinien przekazywać informacje na temat potocznego wyobrażenia danego przedmiotu, mimo że to wyobrażenie nie prezentuje immanentnych cech przedmiotu. Autor zauważa, że znaczenia podawane w słownikach akademickich mają nierzadko charakter encyklopedyczny, zatem znoszą granicę pomiędzy słownikiem językowym a encyklopedią wiedzy. Z punktu widzenia użytkowników języka pomijanie w definicjach cech stanowiących istotne właściwości przedmiotów pozbawia je czysto językowego oraz naturalnego charakteru. Zatem tworzenie definicji znaczeń skupionych tylko i wyłącznie na cechach denotacyjnych, z pominięciem konotacyjnych, zubaża takie opracowania oraz czyni je niekompletnymi.

4. Wiara w Boga w słownikach i Biblii – porównanie

Wśród istniejących słownikowych definicji pojęcia „wiara w Boga” znajdujemy dwa dominujące ujęcia. Po pierwsze, wiara jest przekonaniem/przeświadczeniem o istnieniu istoty nadprzyrodzonej. Po drugie, wiara jest tożsama z pojęciem religii/wyznania. Jedynie w wydaniu internetowym *Wielkiego słownika języka polskiego* pojawia się odniesienie do wiary rozumianej jako relacja pomiędzy człowiekiem a istotą nadprzyrodzoną. Poniżej zamieszczam definicje pochodzące z sześciu polonistycznych źródeł.

Słownik języka polskiego pod redakcją Witolda Doroszewskiego [1967: 974] definiuje wiarę w następujący sposób:

Wiara: 2. W znaczeniu religijnym: przeświadczenie o prawdziwości dogmatów, twierdzeń, oparte na uznaniu ich za objawione przez Boga; 3. religia, wyznanie, obrządek.

Z kolei w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja [1996: 1218] odnajdujemy następujące definicje:

Wiara I: 3. przekonanie o istnieniu istoty nadprzyrodzonej – Boga, i uznawanie za prawdziwe objawień boskich.

Wiara II: religia, wyznanie, obrządek.

W *Nowym słowniku języka polskiego* pod redakcją Elżbiety Sobol [2002: 1120–1121] czytamy:

3. a. przekonanie o istnieniu Boga jako istoty nadprzyrodzonej, także uznanie za prawdę tego, co Bóg objawił; b. religia, wyznanie, obrządek

Z kolei w *Słowniku języka polskiego* redagowanym przez Mieczysława Szymczaka [1981: 690] znajdujemy następującą definicję:

1. przeświadczenie o prawdziwości dogmatycznych twierdzeń oparte na uznawaniu ich za objawione przez Boga.
2. religia, wyznanie, obrządek.

Natomiast *Słownik języka polskiego* w wydaniu internetowym podaje:

1. określona religia lub wyznanie; też: przekonanie o istnieniu Boga.
2. przeświadczenie, że istnieją istoty lub zjawiska nadprzyrodzone.

Wielki słownik języka polskiego [wydanie internetowe] pod hasłem „wiara” podaje następujące wyjaśnienie:

Przekonanie o istnieniu Boga, przyjęcie objawionych prawd i zaufanie Bogu

Wiara należy do repertuaru pojęć niepoddających się zbyt łatwo definicjom. Dla badacza dążącego do sformułowania możliwie obiektywnej definicji wiara może jawić się jako dziedzina abstrakcyjna. Z tegoż powodu nie jest łatwo ustalić, które cechy należy uznać za najważniejsze i które powinny być zawarte w definicji. Proponowane ujęcia uwypuklają obserwowalne przejawy wiary z punktu widzenia człowieka stojącego z boku. Mowa jest zatem o przekonaniu, przeświadczeniu oraz religii. Obiektywistycznie nastawiony badacz obserwuje przejawy wiary w życiu ludzi wierzących. To, co dostrzega, można oddać w słowach: przekonanie oraz religia. Warto dodać, że słowo religia, użyte w opisie znaczenia słowa wiara, pełni również rolę synonimu. Pierwsze słowo kieruje nas w stronę wewnętrznego stanu człowieka, jego postawy, drugie zaś w stronę zewnętrznych przejawów tej postawy, a więc ku wiernemu, rutynowemu wykonywaniu pewnych praktyk skupionych na kulcie Boga. Nasuwa się refleksja, że tak rozumiana wiara wskazuje na wcześniej wspomnianą perspektywę wiązania hasła z desygnatem. Warto zwrócić się do źródła encyklopedycznego celem zilustrowania istniejącego podobieństwa. *Encyklopedia PWN* [wydanie internetowe] podaje, że wiara to: „osobowy, świadomy i wolny akt ludzki (akt rozumu i woli) afirmujący istnienie Boga, Istoty Najwyższej, absolutu lub sił nadnaturalnych”. Innymi słowy, chodzi tu o przekonanie dotyczące istnienia Boga. To ujęcie nie różni się znacząco od tego, które znajdujemy w słownikach języka polskiego. Mamy więc do czynienia z punktem widzenia

bliższym podejściu naukowemu. Podejście to charakteryzuje duży dystans oraz dość ograniczony i zamknięty krąg rozumienia omawianego pojęcia.

Proponowane w tym opracowaniu ujęcie rozumienia wiary w Boga wsparte jest na tradycji judeochrześcijańskiej. Zatem najlepszym źródłem wiedzy o tym, jak rozumiana w chrześcijaństwie jest wiara, będzie Biblia, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Kiedy dokona się zestawienia powyższych definicji z tym, w jaki sposób Biblia mówi o wierze w Boga, okazuje się, że istnieje pomiędzy tymi dwoma ujęciami pewna różnica. Pod hasłem *wiara* w *Słowniku teologii biblijnej* [1994] czytamy, że wiara jest źródłem i ośrodkiem życia religijnego. Jest odpowiedzią człowieka na Boży plan. Czołowe postaci biblijne, począwszy od Abrahama, żyły i umierały w tej samej wierze, którą kilka tysięcy lat później Chrystus doprowadził do doskonałości.

We wspomnianym słowniku czytamy, że Pismo Święte zawiera dwa naczelne terminy, rdzenie słowotwórcze na oznaczenie wiary. Jeden z nich to *aman* (termin ten tłumaczony jest na grecki jako *pistis*, *pisteuo*, *alatheia*), drugi to *batah* (greckie *elpis*, *elpidzo*, *pepoitha*). Pierwszy rdzeń kieruje nas w stronę znaczeń związanych z poczuciem siły i pewności, drugi natomiast kojarzy się z poczuciem bezpieczeństwa i zaufania. Biblijną wiarę charakteryzuje postawa ufności, pewności oraz poczucie bezpieczeństwa. Dla Izraelity wiara w Boga stanowiła synonim zaufania Bogu. Utrata zaufania prowadziła ludzi do klęski. Wiara była czymś o wiele większym i ważniejszym niż przekonanie o istnieniu Boga jako Istoty Najwyższej. Była sednem życia, drogowskazem oraz źródłem nadziei.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że słownikowy obraz wiary w Boga ma swoje ugruntowanie w sferze intelektualnej (w przekonaniu) i jednocześnie jest uwarunkowany kulturowo, dzięki doświadczeniom religijnym i obrzędom. W porównaniu z nim biblijna wiara w Boga jawi się jako żywe i dynamiczne doświadczenie zakorzenione w wymiarze emocjonalno-duchowym człowieka.

5. Aspekty rozumienia pojęcia „wiara w Boga” w języku badanych osób

5.1. Opis badania

Zagadnienie obrazu wiary w Boga poddałam oglądowi osób wierzących po to, aby wydobyć możliwe warianty rozumienia tego pojęcia i porównać je z tym, co o wierze mówią słowniki oraz Biblia.

Badanie kwestionariuszowe, które odbyło się jako pierwsze, skierowałam do wszystkich tych, którzy zechcieli wziąć udział w badaniu, bez względu na przekonania religijne. Celem było wyłonienie wariantów rozumienia słowa wiara oraz związanych z nim skojarzeń. Zasadnicze pytania, które zadawałam badanym, były, między innymi, następujące:

Co to jest wiara?
Czym dla Pana/Pani jest wiara?
Jakie znaczenie ma dla Pani/Pana wiara?
Co stanowi według Pani/Pana o istocie wiary?
Z kim/czym kojarzy się Pani/Panu wiara?
Komu Pani/Pan wierzy/komu wierzysz?

Z uwagi na cel, który mi przyświecał, a więc uzyskanie informacji na temat obrazu pojęcia wiary w Boga w języku, skoncentrowałam się wyłącznie na tych wypowiedziach, które odnoszą kwestię wiary w życiu człowieka do tego kontekstu.

W przypadku wywiadów przyjąłam jedno kryterium selekcji rozmówców, a mianowicie skupiłam się tylko i wyłącznie na wierzących chrześcijanach z różnych odłamów. Pytania zawarte w kwestionariuszu były następujące:

Co to jest wiara w Boga?
Czym dla Pani/Pana jest wiara w Boga?
Jakie skojarzenia (słowa bliskoznaczne) przychodzą Pani/Panu na myśl, gdy słyszy Pani/Pan słowo wiara?
Jakie są zewnętrzne przejawy wiary?
Jak Pani/Pan przejawia swoją wiarę?
Czy wiara kojarzy się z uczuciami? Jeśli tak, to jakimi?
Czy wiara to wartość?
Jeśli tak, to na jakim poziomie hierarchii wartości umieściłaby Pani/umieściłby Pan/ wiarę?
Co daje Pani/Panu wiara?
Czy dobrze jest jak człowiek wierzy? Dlaczego?
Czym dla Pani/Pana jest religia?
Jak by zdefiniowała Pani/zdefiniował Pan związek pomiędzy wiarą a religią?
Czym dla Pani/Pana jest K/kościół?
Jaki jest związek pomiędzy wiarą a K/kościołem?

Wypowiedzi zawierały o wiele więcej informacji na temat przekonań i doświadczeń związanych z wiarą niż wskazywałyby na to zadawane pytania.

5.2. Wiara w Boga w oczach wierzących chrześcijan⁵

Biorąc pod uwagę zbiorcze wyniki uzyskane na drodze przeprowadzonych badań kwestionariuszowych oraz wywiadów, wyodrębniłam cztery dominujące nurty w postrzeganiu omawianego pojęcia. W celu prezentacji wyników używam narzędzi metodologii kognitywnej i etnolingwistycznej. Odwołuję się do koncepcji profilowania pojęć, którą Bartmiński [2007: 99] ujmuje jako „subiektywną operację językowo-pojęciową polegającą na swoistym kształtowaniu obrazu

⁵ Wyłonione profile reprezentują dominujące warianty rozumienia wiary w Boga przez respondentów, których opinie oraz przekonania miałam okazję poznać. W tym badaniu interesują mnie przede wszystkim tendencje w myśleniu o tym pojęciu oraz przekonania, których język jest przekazicielem oraz wyrazicielem. Pewne dane liczbowe oraz różnice w konceptualizacji omawianego pojęcia uwarunkowane przynależnością do różnych odłamów religijnych zamierzam przedstawić w sposób bardziej szczegółowy w momencie, gdy badania zostaną ukończone.

przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach, zdarzeniach, przeżyciach itp., w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia”. Profilowanie nie zmienia denotacji przedmiotu, a jedynie prowadzi do odmiennego wymodelowania jego obrazu. Różnie definiowane wyrażenie kieruje nas wciąż w stronę tego samego przedmiotu. „Dla tak zróżnicowanych wariantów obrazu przyjmujemy nazwę profilów. Są one wariantami znaczenia zrelatywizowanymi podmiotowo” [Bartmiński 2007: 96]. Dodatkowo czerpię z dokonań amerykańskich lingwistów kognitywnych, a szczególnie z odkryć dotyczących metafory pojęciowej i schematów wyobrażeniowych.

Poniżej zamieszczam wyłonione profile wiary w Boga. Wyodrębniam cztery grupy profilów ze względu na widoczny w wypowiedziach antropocentryczny punkt widzenia. Mowa jest zatem o wierze z punktu widzenia najgłębszych przekonań i postaw (profil 1), wiedzy (profil 2), potrzeb psychologicznych (profil 3) oraz poprzez pryzmat tradycji i kultury (profil 4). W przypadku profilu 1, który nazywam duchowym, u podstawy przekonania tkwi przywiązanie do tego, co niezbywalne oraz związane ze sprawami ostatecznymi. Profil 2 (poznawczy) wskazuje na wiarę postrzeganą jako poznanie umysłowe. Z kolei profil 3 (terapeutyczno-psychologiczny) przedstawia wiarę przez pryzmat potrzeb, jako źródło pomocy, ukojenia oraz poczucia bezpieczeństwa. Profil 4 (społeczno-religijny) koncentruje się na wierze pojmowanej jako zestaw norm, zasad, przepisów oraz jako składnik kultury. Mowa jest tu o wierze w powiązaniu z Kościołem, tradycją czy rytuałem⁶.

W celu zobrazowania poszczególnych profilów podaję wybrane fragmenty wypowiedzi uczestników badania. Są to cytaty, które poddałam drobnej korekcie językowo-gramatycznej. Wypowiedzi uczestników badania podaję kursywą. Granicą oddzielającą wypowiedzi poszczególnych uczestników jest średnik.

PROFIL 1: DUCHOWY

Wiara ma dla mnie znaczenie fundamentalne. W swoim życiu staram się postępować zgodnie z nauką zawartą w Piśmie Świętym; Dla mnie osobiście wiara to głęboka ufność w działanie nadnaturalnej siły – Boga, który ingeruje w nasze życie, prowadzi nas przez nie i chce dla nas jak najlepiej, kocha nas. Nadzieja na pośmiertne życie bezpośrednio przy Bogu, zbiór zasad moralnych, którymi powinnam się kierować, aby osiągnąć zbawienie;

PROFIL 2: POZNAWCZY

Zbiór przekonań, który ściśle wpływa na nasz system wartości [...]; Ukształtowała ona mój system wartości; [...] dzięki jej podstawom tłumaczę sobie świat; Przekonanie, przeświadczenie o realności czegoś, co jest niewidzialne, co jest umiejscowione w przyszłości; Wiara jest doktryną, która umiejscawia człowieka we wszechświecie.

⁶ Bardziej szczegółowe omówienie profiliów semantycznych pojęcia wiara w Boga można znaleźć w artykule mojego autorstwa zatytułowanym *Profile obrazu pojęcia wiara w Boga w języku współczesnych Polaków w świetle badań ankietowych oraz wywiadów*, który niebawem ukaże się nakładem czasopisma „Język – Szkoła – Religia”, Vol. 9, No 2.

PROFIL 3: TERAPEUTYCZNO-PSYCHOLOGICZNY

Wiara to źródło siły do życia. Wiara jest dla mnie drogą, która nadaje sens życiu i motywacją do wyznań; Wiara jest bardzo istotna, pomaga pokonywać przeciwności, trudności i napędza moje życie; Jest siłą motywującą i wspierającą człowieka.

PROFIL 4: SPOŁECZNO-RELIGIJNY

Wiara jest to wyznawanie czyichś zasad oraz stosowanie się do określonej religii; Wiara to jest życie zgodne nauką kościoła, bycie dobrym dla innych; Wiara jest dla mnie wyznaniem katolickim.

Należy zauważyć, że w pewnym zakresie zaproponowane profile wpisują się w istniejące definicje słownikowe. Profile 2 oraz 4 mieszczą się w zakresie zaprezentowanych powyższej definicji. Z kolei wypowiedzi przypisane do profilów 1 i 3 prezentują omawiane pojęcie z perspektywy bliższej biblijnemu rozumieniu wiary. Jedynie *Wielki słownik języka polskiego* przychodzi z pomocą, ponieważ podaje, że wiara jest zaufaniem Bogu.

Kiedy przyjrzymy się relacjom niektórych osób, widzimy, że wiara stanowi źródło poczucia pewności, bezpieczeństwa, jest związana z zaufaniem pokładanym w niewidzialnym Bogu, jest fundamentem i drogowskazem. Wszystkie te, a nawet wiele więcej znaczeń można odnaleźć, studiując biblijną koncepcję wiary. Profil poznawczy również ma swoje odzwierciedlenie w Piśmie Świętym. W rozdziale 11 Listu do Hebrajczyków czytamy: „A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy” [*Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* 2010].

Choć Pismo Święte obfituje w opisy praktyk religijnych, to tak naprawdę, nie one stanowią istotę wiary w Boga. Jej sednem jest pełne zaufanie Bogu oraz powierzenie Mu swojego życia tak, aby On je wypełniał oraz nim kierował. W psalmie 18, wersetach 2–3, czytamy: „Miłuję cię Panie, Mocy moja, Panie, ostoja moja i twierdzo, mój wybawicielu, Boże mój, skało moja, na którą się chronię, tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono!” [*Biblia Tysiąclecia* 1996].

6. Wymiary potoczności obrazu wiary w Boga w języku badanych

Spróbuję odpowiedzieć na pytanie, na ile obraz wiary w Boga wyłaniający się z materiału badawczego jest potoczny oraz co jest wyznacznikiem tego zdroworozsądkowego postrzegania wiary. Przy okazji nasuwa się kwestia znaczenia słowa „potoczny” w tym aspekcie. Do listy cech języka i myślenia potocznego podanych wcześniej dodałabym jeszcze rolę osobistego doświadczenia wiary i przeżyć z tym związanych. Relacjonowanie swoich przemyśleń w 1 os. l. poj. lub po prostu z punktu widzenia osoby zaangażowanej jest okazją do ujawnienia osobistego stosunku do omawianej rzeczy. Skoro styl/język potoczny jest najbardziej naturalną formą wypowiedzi, w przypadku opowiadania o swoich doświadczeniach człowiek wkracza na ten rejestr niemal automatycznie.

Potoczność wypowiedzi respondentów widoczna jest w tym, że różnią się one poziomem uszczegółowienia oraz ogólności. W wypowiedzi na temat wiary typu: *Jest próbą odpowiedzi na pytania, z którymi człowiek sobie nie radzi. Ukształtowała ona mój system wartości, sądzę, że wychowanie katolickie dało mi dobre podstawy do funkcjonowania w społeczeństwie* widać przejście od myślenia o wierze w kategoriach ogólnoludzkiego zbioru przekonań do konceptualizacji wiary pod kątem swoich osobistych doświadczeń. Czasem jedna wypowiedź ma odniesienie do kilku typów obrazowania jednocześnie, na przykład: *Wiara jest wierzeniem w życie pozaziemskie, w Boga. Jest pomocą w codziennym życiu, pomocą w rozwiązywaniu codziennych problemów, przemyśleniu różnych problemów*. W przytoczonej wypowiedzi wiarę rozumie się jako przekonanie o istnieniu istoty wyższej, ale również poprzez pryzmat potrzeb człowieka. Bardzo ogólnemu, niesprecyzowanemu stwierdzeniu na temat wiary przedstawionej jako przekonanie o istnieniu Boga oraz życie pozaziemskie przeciwstawia się codzienny wymiar ludzkiego życia, w którym wiara pełni rolę terapeutyczną.

Z łatwością da się zauważyć, że podawane przez badanych warianty prezentują większą różnorodność w porównaniu z tym, co oferują słowniki. Słownictwo oraz poruszane tematy pochodzą z otoczenia bliskiego człowiekowi, a więc dotyczą między innymi: życia, śmierci, zdrowia, bezpieczeństwa, wartości, samopoczucia oraz potrzeb. W ramach języka potocznego obowiązują trzy rejestry – staranny, emocjonalny oraz neutralny/podstawowy. W badaniach widać głównie podstawowy oraz emocjonalny styl. Styl emocjonalny można zauważyć zwłaszcza w przypadku profili 1 oraz 3, w którym mamy do czynienia z wiarą rozumianą jako niezbędny składnik życia człowieka. Emocjonalność ujawnia się w wypowiedziach wartościujących, kiedy osoby podkreślają, jak wielkie znaczenie ma dla nich wiara. Styl podstawowy uwidocznił się w swobodnym i spontanicznym wyrażaniu się na temat wiary oraz w dużej dozie szczerości, która temu wyrażaniu towarzyszy.

Szczególnie widoczne są tendencje do wypowiedzi nadmiernych, a więc z dużą liczbą powtórzeń i parafraz. Wypowiedzi ustne są dość niestaranne. Badani mieli nierzadko trudność z precyzyjnym doborem słów. Do głosu dochodził proces głośnego myślenia, a więc głośnego ustalania swoich przekonań i poglądów. W niektórych wypowiedziach widać brak rozróżnienia na definicję i określenia bliskoznaczne (na przykład respondenci używają słów typu *religia*, *Kościół* w definiensie, np. „wiara to religia”, „wiara to Kościół”).

Mówienie o wierze jako o pojęciu z natury rzeczy nieuchwytnym i nienamacalnym dalekie jest od obrazowania opartego na konkretach. Z drugiej strony, brak precyzyjnego środka wyrazu do opisu rzeczy abstrakcyjnych skłania ku metaforyzacji pojęć, a więc do czerpania z inwentarza znaczeń i terminów przynależnych do innych dziedzin semantycznych po to, by uchwycić sens. Mamy do czynienia, między innymi, z takimi słowami, jak: podążanie za, drogowskaz, esencja, źródło, bezpieczeństwo, uczucie, przestrzeń, kościół czy zbiór zasad. Za takim słownictwem kryje się określone, pozawerbalne obrazowanie, które zostało w językoznawstwie kognitywnym

nazwane schematem wyobrażeniowym⁷. Zwróćmy uwagę, że nie zawsze wszystkie elementy schematu są zwerbalizowane. Powołując się przede wszystkim na typologię schematów zaproponowaną przez Jäkela [2003: 311–312], wyróżniam w analizowanym fragmencie materiału następujące schematy: DROGI/RUCHU (zbudowany na takich elementach, jak: punkt wyjścia–droga–cel–kierunek), obecny w wypowiedziach takich, jak: *podążanie w życiu za nauką Pisma Świętego, drogowskaz, źródło bezpieczeństwa, uczęszczanie do kościoła*; POJEMNIKA (z charakterystyczną orientacją do wnętrza–na zewnątrz; w tym przypadku akcent postawiony jest na to, co wewnątrz człowieka, na jego przeżycia, uczucia, także na przyjmowanie nauki Kościoła, Chrystusa), np. *uczucie, poczucie, które wypływa ze środka, słuchanie zasad Kościoła, akceptacja siły wyższej, przyjmowanie nauki Chrystusa, esencja życia*; KONTAKTU (w tym ujęciu chodzi o wiarę jako źródło wsparcia duchowego dla człowieka; wiara domaga się kontaktu, daje możliwość dotarcia do Boga, wiara jest drogą do Boga, sposobem nawiązania z Nim relacji), np. *szkielet, oparcie, potrzeba relacji z Bogiem, zaufanie, powierzenie Bogu życia*. W wypowiedziach widać też działanie schematu RÓWNOWAGI. Przejawia się on w tym, że osoby mówią/piszą o wierze w Boga jako o składniku życia, który zapewnia lepsze funkcjonowanie, podtrzymuje człowieka w trudnych sytuacjach oraz daje wsparcie. Wiara umożliwia również wyrażenia siebie i swoich przeżyć. Zacytujmy kilka wypowiedzi:

- *Jest przestrzeń, w której mogę realizować swoje potrzeby odnośnie przeżyć duchowych.*
- *To możliwość oderwania, podzielenia się swoim życiem, osiągnięciami i porażkami niby z samym sobą, ale dzięki wierze, z Bogiem.*
- *Jest to dla mnie jedna z najistotniejszych rzeczy w życiu. Wiara stanowi o sile mentalnej człowieka. Myślę, że o istocie wiary stanowi jej pomoc człowiekowi w pokonywaniu własnych słabości.*

Podsumowując, analizowany materiał pokazuje, że u podstaw konceptualizacji tkwią pewne uniwersalne mechanizmy, które niektórzy nazywają schematami wyobrażeniowymi. Wymienić można takie schematy, jak: DROGA/RUCH, POJEMNIK, KONTAKT, RÓWNOWAGA. Ta lista nie jest kompletna i nie wyczerpuje wszystkich możliwych schematów leżących u podstaw uzyskanych wypowiedzi. Jest ona jednak wystarczająca, aby zilustrować dominujące preferencje obrazowania wiary w Boga w gronie badanych osób. Schematy te działają w procesie metaforyzacji w myśleniu i języku codziennym i stanowią swoistą ramę konceptualną. Ujawniają interesujące analogie pomiędzy warstwą denotacyjną i konotacyjną pojęć. Choć mowa jest o tym samym pojęciu, jego ogląd jest zróżnicowany pod względem obrazowania. Dla jednych wiara widziana jest jako dynamiczny i zmieniający się proces, inni widzą ją jako przestrzeń zamkniętą lub otwartą, a także w kontekście

⁷ Termin *schematy wyobrażeniowe* wprowadzony został przez Marka Johnsona (1987) i George’a Lakoffa (1990). Oznacza proste struktury, które powracają nieustannie w naszym codziennym doświadczeniu. Ostatnio koncepcję tę podjął Olaf Jäkel, którego badania empiryczne poszerzyły zakres istniejących schematów.

odczuć czy przeczuć. Wiara w pewnym zakresie rozumiana jest jako coś, co się przyjmuje, analogicznie do pokarmu bądź jako coś, co się ma w środku. Co więcej, domaga się budowania relacji z Bogiem i drugim człowiekiem. Jest również okazją do osiągnięcia większej równowagi, dystansu do trudnych spraw oraz spokoju w życiu.

Podsumowanie

Celem opracowania było zwrócenie uwagi na miejsce potoczności w wypowiedziach osób opisujących swoje wyobrażenia na temat wiary w Boga. Pragnęłam wskazać na podobieństwa oraz różnice pomiędzy definicjami tego pojęcia zawartymi w słownikach, obrazem wiary w Biblii i tym, który funkcjonuje w umysłach osób wierzących. Jak pokazuje badanie, wiara w Boga przenika wiele sfer ludzkiej egzystencji. Człowiek czyni z wiary w Boga realną pomoc i widzi jej oddziaływanie na różnych poziomach swojego bytowania.

Obraz wiary w Boga w języku badanych jest potoczny w rozumieniu, bliski i naturalny dla człowieka. Wynika zarówno z doświadczeń i przemyśleń wierzących, jak też z tradycji i kultury. W każdym profilu można odnaleźć cechy przynależne myśleniu i językowi potocznemu. Na poziomie wypowiedzi, ich konstrukcji, użytych słów oraz rejestru widać bardzo wyraźnie, że mamy do czynienia z mową potoczną. Wyznaczniki potocznego myślenia dochodzą do głosu wówczas, gdy możemy odkryć działanie pozawerbalnych, ukrytych schematów wyobrażeniowych, będących sensomotorycznymi wzorcami działań. Udało mi się wyłonić przykłady ilustrujące kilka takich schematów.

W zakresie, w którym materiał badawczy pokrywa się ze słownikowym, można mówić o występowaniu w wypowiedziach symptomów naukowości. Niektóre osoby niechętnie dzieliły się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami na temat wiary. Wolały odnieść się do wiedzy encyklopedycznej na ten temat. Stąd też niektórym udało się podać warianty znaczeń będące odpowiednikami denotacji zawartych w słownikach.

Literatura

- Anusiewicz J., 1992, *Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata* [w:] *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz i F. Nieckula, Wrocław, s. 9–20.
- Apresjan J., 1980, *Semantyka leksykalna*, tłum. Z. Kozłowska i A. Markowski, Wrocław.
- Bacon F., 1995, *Novum Organum*, tłum. J. Wikarjak, Warszawa.
- Bartmiński J., 1992, *Styl potoczny* [w:] *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz i F. Nieckula, Wrocław, s. 37–54.
- Bartmiński J., 2007, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.

- Cassirer E., 1971, *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, tłum. A. Staniewska, Warszawa.
- Hołówka T., 1986, *Myślenie potoczne*, Warszawa.
- Hume, D., 1977, *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. J. Łukasiewicz i K. Twardowski, Warszawa.
- Jäkel O., 2003, *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu*, Kraków.
- Johnson M., 1987, *The body in the mind: the bodily basis of meaning, imagination, and reason*, Chicago/London.
- Krapiec M.A., 1985, *Język a świat realny*, Lublin.
- Lakoff G., 1990, *The invariance hypothesis: is abstract reason based on image-schemas?*, „Cognitive linguistics” 1-1, s. 39–74.
- Witosz B., 2007, *Potoczność jako wartość w dzisiejszej kulturze [w:] Potoczność a zachowania językowe Polaków*, red. B. Boniecka i S. Grabias, Lublin, s. 11–20.

Inne źródła

- Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego*, 2010, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa.
- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, 1996, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań.
- Doroszewski W., red., 1967, *Słownik języka polskiego*, t. 9, T-Wyf, Warszawa.
- Dunaj B., red., 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Encyklopedia PWN*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3995315/wiara.html> (odczyt z 21.01.2014).
- Leon-Dufour X., red., 1994, *Słownik teologii biblijnej*, tłum. bp K. Romaniuk, Poznań.
- Sobol E., red., 2002, *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/wiara> (odczyt z 20.01.2012).
- Szymczak M., red., 1981, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa.
- Wielki słownik języka polskiego*, <http://www.wsjp.pl/> (odczyt z 7.06.2014).

COLLOQUIALITY IN THE PICTURE OF FAITH IN GOD IN THE LANGUAGE OF CONTEMPORARY POLISH PEOPLE

Summary

The paper discusses the problem of colloquial, naive thinking and conceptualization in the description of the concept of faith in God. On the basis of the research material (questionnaires and interviews) acquired from Polish Christian believers, I try to unearth the unconscious, common image of faith in God. I confront the existing definitions of faith in God with the variants emerging from the collected data. I also take into account the Biblical account of faith. According to ethnolinguistic assumptions, everyday language reveals colloquial thinking and naive perception of the world typical of a given society. Colloquial language is the most natural form of language and communication to which all people adhere. On the other hand, the research data is not free from symptoms of more scientific approach to the notion in question.